

F 2445

A. W.

Jego Ekscelencja ks. Jevzy

Mv. Szembek

Bibliot. im. Zielińskich Tow. Nauk. Płockiego

F. 2115

Jego Ekscelencja

**KS. JERZY HR. SZEMBEK**

84-ty biskup płocki.



Napisał *A. W.*



Płock. — Druk K. Miecznikowskiego. — 1901 r.



Nadchodzi uroczysta chwila ingressu dla staro-  
rego Plocka i niemniej starożytnej katedry,  
objęcia tronu biskupiego, przez Jego Ekscele-  
lencję Jerzego hr. Szembeka.

Na konsystorzu w Watykanie odbytym w dniu  
15 kwietnia 1901 r. Ojciec Święty Leon XIII, a Uka-  
zem Imiennym z dnia 6 czerwca 1901 r. Jego Ce-  
sarska Mość—mianowali na opróżnione biskupstwo  
plockie, proboszcza i dziekana saratowskiego, J. E. ks.  
Jerzego hr. Szembeka.

Znakomita rodzina Szembeków nobilitowaną była  
jeszcze przez Karola Wielkiego, a słynęła już rycerskie-  
mi dziełami za Cesarza Henryka III. Na początku XVI  
wieku Szembekowie przenieśli się do polskich Prus i tu  
połączyli się związkami krwi z miejscowymi rodzinami,  
a za Zygmunta Augusta, osiedli w Krakowie, sprawując  
rozmaite urzędy, otrzymali indygenat i pomiędzy szlachtę  
polską w r. 1566 policzeni zostali. Najwybitniejszymi  
członkami byli—z osób duchownych: Fryderyk Szembek,  
słynny teolog, polemista, jezuita zm. w r. 1644; Michał—  
biskup sufragan krakowski, zm. 1726 r.; Franciszek—  
biskup sufragan przemyski zm. 1728 r.; Onufry Kaje-  
tan—biskup plocki, książę pułtusi zm. 1808 r.; Sta-  
niśław — prymas Polski zmarł 1721 roku, Jan-Krzy-  
sztof- Andrzej—biskup chełmski zm. 1740 r.; Krzysztof  
Antoni, arcybiskup gnieźnieński zm. 1748 r.; Józef —  
Eustachy—biskup plocki zm. 1759 r., Krzysztof-Hila-  
ry—biskup plocki zm. 1797 r. i z osób świeckich: Fran-

ciszek Szembek — kasztelan sanocki i kamieniecki zm.  
1693 r.; Jan — kanclerz koronny za Augusta II — zm.  
1731 r.; Ignacy—czynny w sejmie czteroletnim zm. w  
1835 r.; i Piotr generał b. wojsk polskich zm. w 1866 r.

J. E. jest przeto dziewiątym biskupem polskim  
z rodu Szembeków, trzecim plockim, a zasiądzie na ka-  
tedrze biskupiej, postawionej przez Józefa—Eustachego  
Szembeka biskupa chełmińskiego, a następnie od roku  
1752 —plockiego. Katedra ta z drzewa dębowego, stoją-  
ca po prawej stronie wielkiego ołtarza, ma wszystkie  
karneszy złożone, z herbem Szembeków.

Nowy biskup plocki urodził się w d. 14 czerwca  
1851 r. w Ujściu, gub. Podolskiej, z nieżyjących już hr.  
Józefa i Józefy z hr. Moszyńskich, obywateli ziemskich.

Jego Ekscelencja, po ukończeniu szkół średnich,  
wstąpił na wszechnicę Jagiellońską, gdzie słuchał prawa  
i wykładów historyczno-literackich, a następnie kształ-  
cił się na uniwersytetach zagranicznych.

Czuąc szczerzy zapał poświęcenia się służbie Bo-  
żej, J. E. przed 11 laty wstąpił do seminarjum ducho-  
wnego djecezji tyraspolskiej i po trzech latach pobytu,  
w roku 1893, mianowany został proboszczem saratow-  
skim. Parafja to niewielka, liczy bowiem zaledwie  
4500 dusz, lecz obszar jej równa się rozległością nie-  
którym djecezjom, uciążliwy więc i trudny był zarząd  
parafją, młody jednak kapłan umiał poradzić i dążności  
Jego rozwinięcia ducha i zrozumienia obowiązków reli-  
gijnych kościoła naszego, uwieńczone zostały pomyslnie-  
mi rezultatami.

I nietylko pracą parafjalną J. E. był zajęty. Obok  
obowiązków proboszcza i dziekana, ks. Szembek był profesorem  
w seminarjum duchownym i nauczycielem reli-  
gji w gimnazjum męzkim i żeńskim, redagował też



pismo p. t. „Clemens“; nadto jako prezes Towarzystwa dobroczynności przy kościele katolickim rozwinął szeroką działalność, rozdając stałe i jednorazowe zasiłki pieniężne. Szkołka parafjalna przy kościele i przytułek Oczkina, były pod opieką Dostojnego Pasterza.

Przez tak krótki, bo zaledwie ośmioletni pobyt w Saratowie, J. E. zdziałał bardzo wiele dla parafji i tak: uregulował kazania i suplikacje po polsku i po niemiecku; ozdobił kościół freskami, a lubując się w muzyce sprowadził na organistę muzyka kompozytora i wiele, wiele innych dokonał czynów dla dobra parafji, przez co zaskarbił sobie uznanie i szacunek parafjan, a najlepszym tego dowodem wręczony J. E. przez parafjan rodaków adres z ich podpisami i kielich artystycznej roboty z napisem: *Czcigodnemu dziekanowi saratowskiemu, ks. J. hr. Szembekowi, parafjanie rodacy, d. 1 stycznia 1901 r.*

**O konsekracji J. E. ks. biskupa**, „Kurjer Warsz.“ donosi: Petersburg, 30 czerwca. Dzisiaj w kościele św. Katarzyny, wobec ciżby wiernych, arcybiskup-metropolita ks. Kłopotowski dopełnił konsekracji ks. Szembeka na biskupa płockiego.

Elektowi asystowali biskupi: ks. Niedziałkowski i ks. Baranowski. Bullę prekonizacyjną odczytał kanonik kapituły płockiej, członek kolegium rzymsko-katolickiego, ks. Franciszek Jarniński, rozkaz apostolski do biskupa konsekratora, kanonik płocki, ks. Antoni Nowowiejski.

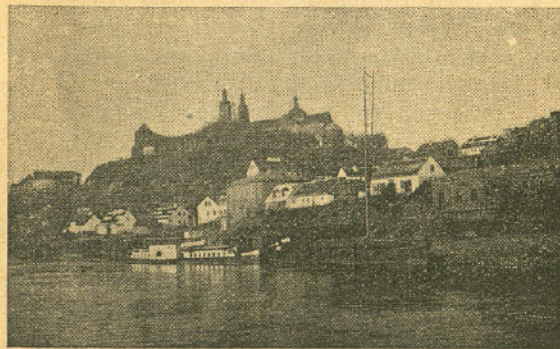
Oprócz ks. Nowowiejskiego reprezentowali djecezjan: regens konsystorza pułtuskiego, ks. Zygmunt Fijałkowski, Józef hr. Szembek, prezes dyrekcji szczegółowej T. K. Z. Waldemar Piwnicki, mieszczanin płocki Ostrowidzki i włościanin powiatu pułtuskiego Woltański.

Dary nowego biskupa nieśli: Piwnicki i Woltański: dwa bochenki chleba, hr. Szembek i Ostrowicki — dwie baryłki wina. Chór pod dyrekcją Sosnowskiego wykonał mszę św. Grubera, „Te Deum“ Witta i „Veni Creator“ Sosnowskiego.

Obecni byli: dyrektor departamentu wyznań obcych Mosołów, wicedyrektor Albediński i agent dyplomatyczny przy Stolicy świętej, który przywiózł bullę, Manuiłow-Manasewicz.

Ceremonja zaczęła się o godz. 10-j zrana, skończyła się o godz. 1 $\frac{1}{2}$  z południa.

Nie będąc ani powołanymi, ani upoważnionymi do skreślenia całkowitej działalności J. E. Najdostojniejszego Naszego Pasterza, ograniczamy się na zaznaczeniu wybitniejszych jeno momentów z Jego uznanej działalności, a przy dzisiejszej uroczystości wstąpienia w próg tej prastarej świątyni, wszyscy djecezjanie składają Najdostojniejszemu Pasterzowi z głębi serca, szczerę, szczęść Boże.



Widok Płocka od strony Wisły.

## PROGRAM INGRESU

J. E. Jerzego hr. Szembeka, Biskupa diecezji Płockiej

do Kościoła Katedralnego

w dniu 7 Lipca 1901 r.

1) *Pryma* odśpiewaną zostanie w kościele katedralnym przez obecne duchowieństwo o godz. 7½ rano. O godz. 8 zaś wszystko duchowieństwo, cechy, bractwa, zgromadzą się w kościele poreformackim. Członkowie kapituły przybrani w togi, z wyjątkiem prałata prepozyta, który przybrany jest w rokiety, humerał i pluwiak; inni kanonicy w mantolety, wszystko inne duchowieństwo w komże. Wszyscy birety mają na głowach. Baldachim poniosą przedstawiciele najszanowniejsi wszystkich stanów. Członkowie kapituły wprowadzą J. E. do kościoła bocznymi drzwiami.

2) J. E. biskup płocki, przybrany w togę i biret poprowadzi procesję do kościoła parafialnego przy śpiewie „Kto się w opiekę“.

3) Gdy procesja wejdzie do kościoła parafialn. i Pasterz zbliży się do stopni Ołtarza Wielkiego, uklęknie przed stopniami na poduszce i ucałuje podany sobie przez prepozyta krzyż; poczem pomodliwszy się przed N. S. zasiada na faldystorzu i przybiera się w humerał, albę, pasek, pektorał, stułę, pluwiak, infule drożocenną i pierścień. Zaczem przy śpiewie „Boga Rodzico-Dziewico“ procesja uda się do kościoła katedralnego.

4) Po wejściu do kruchty kościoła ma miejsce aspersion i turyfikacja Pasterza, dokonana przez propozyta kapituły. Następnie przy śpiewie „Te Deum laudamus“

procesja uda się do prezbiterjum, zatrzymując się chwilę przy przejściu przed Sanctissimum.

5) Po ukończeniu „Te Deum“ Pasterz uklęka *in genuflexorio* bez infule i pomodli się przed W. Ołtarzem. Prepozyt zaś, stanawszy na podnóżku, po stronie Epistoły W. Ołtarza zwrócony do Pasterza, zaintonuje z pontyfikału wersety: „*Protector noster, asprice Deus*“ z odpowiedzią chóru i modlitwą — „*Deus omnium*“. Poczem Pasterz w infule zajmie miejsce na tronie biskupim a sekretarz kapituły odczyta bulle apostolskie w języku łacińskim i polskim. Następnie dotychczasowy Administrator diecezji powita krótką przemową i po krótkiej na nią odpowiedzi, wszystko duchowieństwo kolejno przystępować będzie do Pasterza dla oddania Mu homagium, przez ucałowanie ręki Pasterskiej. Po duchowieństwie przedstawiciele różnych stanów toż uczynią. Wszyscy parami przechodząc przed Ołtarzem Wielkim oddają Mu cześć przez uklęknięcie (kanonicy katedralni przez pokłon), zbliżywszy się do Pasterza i odchodząc od niego również oddają Mu cześć. Podczas homagium chór wykonywa motety: „*Ecce Sacerdos*“ i „*Sacerdos et Pontifex*“. Po przyjęciu homagium Pasterz ze swoją asystą uda się na ambonę i przemówi do zgromadzonych wiernych.

Po powrocie z ambony przed Wielki Ołtarz, śpiewa się w chórze antyfonę i wiersz do św. Zygmunta, patrona kościoła katedralnego, Pasterz zaś wstępuje na stopnie, całuje Ołtarz i stojąc po stronie Epistoły odśpiewa modlitwę do św. Zygmunta.

Zaczem Pasterz zajawszy miejsce na tronie, poczeka chwilę, aż prałaci katedralni ubiorą się w humerały i pluwiaki, kanonicy katedralni w humerały i ornaty, a djakoni honorowi w humerały i dalmatyki. — Zaczem,

rozpocząwszy *Tercyą* rozbiera się z szat liturgicznych, myje ręce i przybiera się do Mszy św.

Po skończonej sumie Pasterz udzieli duchowieństwu i wiernym błogosławieństwa Papieskiego, do którego przywiązany jest odpust zupełny. Pierwej jeden z księży wikariuszów odczyta z ambony List Apostolski i zawiadomienie o tem, w języku łacińskim i polskim.

Po przebraniu się Pasterza w togę i biret, wszystko duchowieństwo odprowadzi Go do drzwi kościoła.

Księża wikariusze odśpiewają *Sextę* i *Nonę*.

F. 2/15



*Katedra w Płocku.*



Дозволено Цензурою.—Варшава 18 іюня 1901 г.

*Cena 5 kop.*